№ 3. Czwartek 4. Stycznia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Radziechowie* 12 złr. 46 c. w. a.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Wiśniowczyku* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Buczacza* 50 złr. w. a. od W. Józefa *Lewickiego* dziedzica Burkanowa.

Ofiary te zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gminy powiatu *Olesko* ofiarowały na rzecz gr. k. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie sumę 80 złr. w. a.

Tę pożyteczną dla ogółu gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 27. grudnia 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 4. stycznia.

Podług doniesienia dziennika *Hamb. Nachr.* z Kielu oświadczył Namiestnik Holsztynu, Fml. baron *Gablenz* przy recepcyi noworocznej, że cywilny adlatus jego, radzca ministeryalny *Hoffmann*, który przedwczoraj powrócił z Wiednia, przywiózł z sobą wiadomości równie pocieszające dla niego jak i dla obecnego zgromadzenia, które przyszło mu składać swoje życzenia.

Najważniejszym wypadkiem dziennym jest podpisanie *traktatu handlowego* między rządami związku celnego i rządem Króla Wiktora Emanuela. Traktat ten został podpisany w Berlinie na dniu 31go z. m.

Uwagi noworoczne dzienników *pruskich* są po części bardzo opozycyjne. Najdalej posuwa się *Br. Ztg.*, która powiada całkiem sucho, że ministerstwo nie osiągnęło żadnych korzyści ani w zagranicznej ani w wewnętrznej polityce. Wprawdzie nie poróżniły się Prusy z żadnem głównem mocarstwem, ale tylko dlatego, ponieważ nie wykonują swoich planów względem Księstw. I jak znajdująca się w odwrocie armia niszczy wszystkie mozolnie wzniesione szańce, za pomocą których chciała się osadowić w zajętym kraju, tak od czasu konwencyi gasteinskiej zniweczono uzyskane mozolnie sympatye ludności, za pomocą których można było utrwalić potęgę pruską w Księstwach.

Wrażenie, jakie sprawiła przemowa *Cesarza Francuzów* do ciała dyplomatycznego przy recepcyi noworocznej, nazywa telegram bardzo pomyślnem. Osobliwie odpowiedź Cesarza na przemowę księcia Metternicha świadczy o przyjaznych i szczerych stosunkach, jakie istnieją między władzcami i ludami Francyi i Austryi. O charakterze tych stosunków piszą do gazety kolońskiej, że przytem nie może być wcale mowa o przymierzu zaczepno-odpornem, ani też o jakimkolwiek dokładnie zformułowanym programie politycznym, któryby obadwa te mocarstwa przeprowadzić zamyślały. Raczej potrzeba przedstawić sobie podobny stosunek między Austryą i Francyą, jaki istniał między mocarstwami zachodniemi w czasie największej ich serdeczności. Taki stosunek jest już bez wątpienia przygotowany między Paryżem i Wiedniem, a sprowadzenie jego i pielęgnowanie zaleca się pod każdym względem jako najlepsza polityka austryacka. Austrya zaprzyjaźniona z Francyą, zapewniwszy sobie sympatye Anglii i utrzymując dzielnie stanowisko swoje w rzeszy niemieckiej, może z największą spokojnością wyglądać swojej przyszłości. Kto wszakże nie może wyobrazić sobie inaczej przyjaźni Austryi z Francyą, tylko jako medal, którego odwrotna strona ma przedstawiać nieprzyjaźń Austryi z Prusami, temu wydaje się naturalnie, że Austrya puściła się zgubnemi drogami.

Król *Wiktor Emanuel* przyjmował — jak donosi gazeta urzędowa — w wilię nowego roku bawarskiego posła hrabiego *Hompescha*, który doręczył swoje listy wierzytelne i składał imieniem Króla bawarskiego życzenia szczęścia dla Króla, familii królewskiej i dla Włoch. Król odpowiedział na to równemi życzeniami dla Bawaryi i dodał: „Będę zawsze z chęcią przyczyniać się wszelkiemi środkami do tego, by umocnić węzły przywrócone między temi dwoma krajami, które powołane są żyć w przyjaźni ze sobą.“

W Dublinie, Kingstown i wzdłuż wybrzeża irlandzkiego w południowym kierunku użyte zostały ostatniemi czasy, mianowicie w ciągu świąt Bożego Narodzenia, całkiem wyjątkowe środki dla utrzymania spokojności publicznej, która jednak nigdzie nie została zakłóconą. Po przerwie świątecznej został proces Fenyan znowu w Corku rozpoczęty. Powracających dla objęcia swoich funkcyi sędziów przyjmowała na stacyi znaczna liczba znakomitych mieszczan, ale oraz liczna eskorta dragonów i konnych policyantów, która odprowadzała ich do pomieszkania.

Poszukiwania za zbiegłym szefem Fenyan *James Stephensem* trwają dotąd jeszcze. W okolicy Irishtownu i Sandymountu pojawiły się niedawno silne oddziały konstablów i oddział kawaleryi, które przedsiębrały najściślejsze śledztwa, ale bez najmniejszego skutku. Fenyanie po tamtej stronie oceanu atlantyckiego oczekują przybycia Stephensa w Nowym Yorku, ażeby załatwił spór konstytucyjny między O'Mahoneyem, który nie chce dać się złożyć z godności prezydenta, i jego spółzawodnikiem Robertem, którego senat mianował prezydentem.

Podług doniesienia gazety kolońskiej przeznaczone są następujące osobistości do uwiadomienia zagranicznych dworów o *wstąpieniu na tron Króla Leopolda II.*: w Paryżu Van Praet, minister królewskiego domu, którego na tem politycznie wielce ważnem stanowisku zatwierdził teraźniejszy monarcha; w Londynie hrabia Lannoy, wielki mistrz królewskiego domu; w Wiedniu książę Ursel; w Berlinie senator baron Tornaco; w Petersburgu jenerał Goethals, adjutant Króla; w Hadze deputowany Dolez; w Madrycie hrabia Ch. Merode-Westerloo, teraźniejszy szef domu Merode; we Florencyi senator baron Selys-Longchamps; w Rzymie hrabia Vilain XIV. (ten sam, który w r. 1831 oznajmił Papieżowi wstąpienie na tron Leopolda I.); w Lizbonie książę H. Ligne, syn prezydenta senatu; w Sztokholmie i Kopenhadze senator Fortamps: w Dreznie i Księstwach saskich jenerał Renard, adjutant Króla.

Journal de St. Petersburg zaprzecza pogłoskom *o interwencyi opiekuńczych mocarstw w Grecyi*, i stwierdzając bezskuteczność dotychczasowych usiłowań powiada: „Działanie musi być czysto moralne; być może, że jednomyślna manifestacya mocarstw opiekuńczych wywarłaby zbawienny wpływ ugrupowaniem zdrowych żywiołów około monarchy, i to byłby jedyny cel, do którego mogłyby zmierzać mocarstwa opiekuńcze.

Listy nadchodzące z Chili donoszą — jak zapewnia gazeta kolońska, że wzburzenie wzmogło się do najwyższego stopnia, i nikt nie spodziewa się już spokojnego załatwienia sprawy. Także oświadczenie Królowej Izabelli w mowie od tronu nie uważają tu wcale za pojednawcze. Jak ministerstwo spraw zagranicznych w Santjago zapatruje się na teraźniejszą sytuacyę, pokazuje się z okólnika, które wydało ono niedawno do rządów zaprzyjaźnionych, i z którego podają rzeczonemu dziennikowi następujący ustęp w dosłownem tłumaczeniu: „Minister spraw zagranicznych oświadcza zaprzyjaźnionym rządom, że rząd jego oczekuje bliskiej wojny z niezachwianym zamiarem otrzymania od Hiszpanii obszernego zadośćuczynienia za wszelką zniewagę i szkodę, jaką wyrządzić musiała niesłuszna napaść. Będzie on żądać gwarancyi, które niezawisłość i spokój republik amerykańskich zabezpieczą stanowczo przeciw przyszłym zamachom gabinetu madryckiego. Jeźliby rząd chilijski miał w tej wojnie pozostać bez sprzymierzeńców, tedy potrafi on ją prowadzić sam, i to — jak się spodziewa — nie bez skutku.“ Z tego ustępu można też wnosić, że Chili liczy w razie wojny na czynny udział republik południowo-amerykańskich.

Ostatnie wiadomości z Washingtonu nie zachwiały przekonania, że Cesarstwu mexykańskiemu nie grozi na teraz żadne niebezpieczeństwo ze strony północnej Ameryki. Bezpośrednie wiadomości — powiada gazeta kolońska — zapewniają, że Cesarz Napoleon jest mocno zdecydowany pozostawić wojsko swoje w zupełności, aż do upływu konwencyi zawartej z Cesarzem Maxymilianem, zatem jeszcze dwa lata w Mexyku i odpierać silnie każdy zamach na nowe cesarstwo. Przeciwne doniesienie dziennika *Times* jest bezzasadne. Zresztą staje się coraz podobniejszem do prawdy, że Cesarz Maxymilian ustali swoje panowanie; wymownym znakiem tego jest ta okoliczność, że dochody celne pod jego rządem wynosiły trzy razy tyle, co w odpowiednim peryodzie za republiki. Wniesione na kongresie północno-amerykańskim rezolucye uważają w Mexyku za nic nieznaczące.

II.

Lwów, 3. stycznia. W wczorajszym numerze rozebraliśmy pobieżnie rubrykę wydatków budżetu monarchii austryackiej, w wysokości 531,273.881 złr. na rok 1866 obliczoną, wykazując cyframi znaczną oszczędność, jaka w wielu gałęziach służby publicznej, a mianowicie w wydatkach na wojsko i marynarkę, zaprowadzona została. Przechodząc dziś z kolei do rubryki dochodów i wpływów, w wysokości 491,134.735 złr. preliminowanej, skonstatować musimy, iż suma ta mniejsza jest o 23,770.718 złr. niż dochody i wpływy na rok poprzedni 1865 w budżecie państwa z góry policzona. Znaczna ta różnica pochodzi najprzód ztąd, iż obecne ministeryum nie łudząc się wysoko z góry przyjętemi wpływami, które zwykle jako idealne na papierze tylko pozostają, obliczyło raczej dochody i wpływy na podstawie doświadczenia z lat ubiegłych i zerpanego, poddając każdą pozycyę najściślejszemu zbadaniu, ażeby

w końcu roku nie doznać przykrego zawodu i smutnego rozczarowania. Następnie zaś różnica powyższa pochodzi ztąd, iż ministeryum obecne, pragnąc ulżyć ciężary krajów koronnych, zrobiło pierwszy krok na drodze zmniejszenia podatków, redukując o 4,600.000 złr. dodatki do podatku gruntowego i domowo-klasycznego. Co do pierwszego zważyć potrzeba, iż już wpływy i dochody na rok 1864 preliminowane w czternastomiesięcznym upływie czasu od dnia 1go listopada 1863 po koniec grudnia 1864 nie dopisały o blisko 34 miliony, co znów się powtórzyło w roku ubiegłym 1865 w wyższej jeszcze proporcyi, zwłaszcza iż wpływy na ten rok stosunkowo w większej jeszcze wysokości przyjęte zostały. Ubytek zaś tak znaczny wykazał się tak w wpływach z podatków stałych, jako też i w wpływach z podatków niestałych, mianowicie w dochodach z podatków na najważniejsze przedmioty konsumcyi, na wódkę, piwo i cukier, w dochodach z ceł i monopolów na tytuń i sól. Znaczniejszy jeszcze wykazał się ubytek w wpływach spodziewanych z sprzedaży dóbr i kopalni rządowych, tu bowiem preliminowano na rok 1865 okrągłą sumę 34 milionów z tego tytułu wpłynąć mającą, kiedy z całej pozycyi zaledwo pięć milionów do skarbu publicznego wpłynęło. Obecne ministeryum uznało potrzebę zerwać z systemem fikcyi i złudzenia; jak przy preliminowaniu dochodów z podatków opierało cyfry swe na doświadczeniu lat ubiegłych, tak też i przy obliczeniu wpływów spodziewanych z sprzedaży dóbr państwa ograniczyło się na sumie 15 milionów, tyle bowiem wynoszą oferty złożone na nabycie dóbr i kopalni rządowych, których przedaży do tej wysokości na rok 1866 z pewnością spodziewać się można. Przy tak loicznem i racyonalnem postępowaniu obawiać się nie trzeba, ażeby wpływy z góry obliczone w wielkiej części nie dopisały, co nie tylko administracyę finansów na największe kłopoty wystawić może, ale nadto na kredyt publiczny szkodliwe wpływy wywierać musi.

Co do drugiego, to jest co do zmniejszenia podatków na rok 1866 zaprzeczyć nie można, iż jeżeli w Austryi aż po rok 1848 podatki były nader umiarkowane, wystarczające zaledwo na pokrycie potrzeb państwa, w owej epoce daleko mniejszych niż dzisiaj, to znów po roku 1848 podatki pod naciskiem wypadków nieprzewidzianych podniesione zostały do takiej wysokości, i tak nagle, iż prześcigły o wiele wzrastającą zamożność krajów koronnych, ba z czasem tamować nawet mogły dalszy rozwój krajów koronnych na drodze materyalnego postępu. Że zaś ze wszystkich podatków i danin publicznych podatek gruntowy i klasyczno-domowy najdotkliwiej dosięga pierwszego źródła produkcyi i potrzeb życia, ministeryum obecne postanowiło zmniejszyć chociaż tylko w części dodatki, któremi podatki te po roku 1848, a mianowicie po r. 1859 dotknięte zostały. Ulga ta teraz już krajom koronnym przyznana nie powstrzyma dalszego postępu na drodze zupełnej reformy systemu ogólnego opodatkowania, dzieło jednak tak ważne dłuższych prac przygotowawczych potrzebuje, i później dopiero bliżej rozpoznawane i w życie wprowadzone być może.

Tu jeszcze nadmienić musimy iż w skutek zniżenia opłat pocztowych od dnia 1. stycznia 1866 roku, zmniejszyły się wpływy ministeryum handlu o blizko półtora miliona złr. Ale zmniejszenie tych opłat ważną jest ulgą nie tylko dla handlu i przemysłu, ale zarazem i dla wszystkich gałęzi produkcyi i obrotów krajowych. Spodziewać się zaś można iż niedobór powyższy będzie tylko chwilowy, że wpływy z poczt i telegrafów podniosą się wkrótce do dawniejszej wysokości a może ją i prześcigną w skutek bardziej ożywionych komunikacyi, jak tego przy zmniejszeniu opłat pocztowych w innych krajach liczne dotąd mamy dowody.

Z jak wielką zaś skrupulatnością ministeryum obecne postępowało przy układaniu budżetu dochodów i wpływów, jak dalece starało się unikać zamieszczenia pozycyi które później nie dopisać i omylićby mogły, dowodzi to między innemi i to iż nawet wynagrodzenie kosztów wojny duńskiej w rubryce wpływów na r. 1866 nie jest zamieszczone, chociaż wynagrodzenie to Austryi przecież najsłuszniej się należy i ominąć ją nie może.

Bliżej się rozpatrując w istotnym stanie rzeczy, dziwić się wcale nie można iż budżet na rok 1866 wykazuje jeszcze niedobór 40milionowy. Bo niedobór ten powstał z wypłat które bankowi narodowemu uiszczone być muszą, a wypłaty te dochodzą do 36½ milionów. Wydatek to jednak nadzwyczajny, który się w latach przyszłych nie wróci, bo cała suma jaką rząd bankowi w r. 1867 wypłacić będzie musiał, wynosi już tylko 4½ milionów, które z oszczędności w innych wydatkach uzbierać będzie można. Dziś tak rzeczy stoją, iż gdyby nie wypłata bankowi narodowemu i nie ulga w podatkach gruntowym i klasyczno-domowym, to deficyt zniknąłby zupełnie z budżetu państwa i jeszcze drobna zostałaby nadwyżka. Ale spodziewać się można iż rok 1866 będzie to rok ostatni którego budżet deficyt jeszcze wykazuje. Wszelkie są widoki i pewna nadzieja iż już w roku przyszłym deficyt z budżetu zniknie, zwłaszcza jeżeli pokój europejski stale utrzymywać się będzie, o czem dziś, sądząc po usposobieniu wszystkich mocarstw, wątpić już prawie nie można.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 2. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Wczoraj po nabożeństwie o godz. wpół do 11tej przedpołudniem Najj. Pan przyjmował wszystkich pp. ministrów i odbierał życzenia od Ich Ces. Mości Arcyksiążąt i innych członków Najwyższego dworu. W południe było wielkie przyjęcie, a o godz. 4tej popołudniu obiad u Jej cesarz. Mości Arcyksiężny Zofii.

Wczoraj był świetny wieczór u hrabiego Mensdorffa, na którym znajdowało się kilku członków cesarskiego domu, wszyscy ministrowie, dyplomaci zagraniczni ze swymi sekretarzami, wielu jenerałów, wielu wysokich urzędników i znaczna część arystokracyi.

Anglia.

Londyn, 30. grudnia. *(Wiadomości bieżące.)* Dziennik *Times* podaje dziś w artykule zajmującym przeszło siedm szpalt przegląd wypadków upływającego z dniem jutrzejszym roku.

Lord Cowley i małżonka jego byli przedwczoraj z wizytą w Osborne i zostali zaproszeni do stołu królewskiego.

Książę Somerset stracił swojego młodszego syna, lorda Edwarda Percy St. Maur, przez śmierć zawczesną. Lord St. Maur umarł w Bombaju skutkiem operacyi, spowodowanej postrzałem, w 24. roku życia. W roku 1859 był on attaché przy ambasadzie angielskiej w Wiedniu, poźniej w Madrycie, a w roku 1862 zrzekł się dyplomacyi.

Do *Times* telegrafują z Dublina, że James Mourtaine został wczoraj przez sąd przysięgłych w Cork uwolniony od zaskarżenia.

Najnowszy raport o zarazie bydła, który przedłożył weterynarski wydział rady stanu na podstawie dat zebranych przez inspektorów, nie dozwala jeszcze spodziewać się rychłego ustania tej plagi krajowej. W ostatnich trzech tygodniach wzmagała się liczba wypadków zarazy w stosunku 5356 : 6054 : 6256. Od pierwszego pojawienia się zarazy naliczono 63.593 wypadków zarazy; 34.861 sztuk bydła odeszło, 13.137 ubito, 5803 wyzdrowiało a 9792 pozostało jeszcze w kuracyi. Słusznie ubolewa *Times*, iz nie użyto jeszcze przed kilkoma miesiącami surowych środków dla położenia tamy chorobie; podług jej przekonania jest topór wcześnie użyty najradykalniejszym środkiem do spiesznego powstrzymania zarazy. Na północy jako też w innych częściach kraju — powiada ten dziennik — panuje mniemanie, że najcięższa chwila nadejdzie dopiero z wiosną, gdyż wtedy okaże się choroba w najgorszej swej postaci.

Pocieszającym dowodem spadania cen bawełny jest to, że pomimo znaczniejszego dowozu surowego materyału zmniejszyły się znacznie wypłacone zań należytości. Do 30. września w tym roku zapłacono w połączonem królestwie za bawełnę 36,187.355 f. szt., w odpowiednim zaś peryodzie roku 1864 zapłacono 56,344.266 f. szt. W całym roku 1854 wynosiły wypłaty 20,175.395 f. szt.; w 1858 r. podniosły się na 30,106.968 f. szt.; w 1860 r. na 35.756.889 f. szt.; w 1861 r. na 38.653.398 f. szt., w 1862 r. na 41,093.045 f. szt., w 1863 r. na 56,277.953 f. szt., a w 1864 r. na 78,203.729 f. szt., tak, że wypłaty w roku bieżącym przewyższą jeszcze znacznie sumę przeciętną.

Poczta zachodnio-indyjska, która dziś nadeszła do Southamptonu, donosi: Ciało prawodawcze Jamaiki przyjęło nową konstytucyę. W Chili nie nastąpiła jeszcze żadna zmiana. W Peruwii został usunięty prezydent Caneco, a Prado mianowany dyktatorem, który jak słychać, chce ster rządu oddać Castilli.

Francya.

Paryż, 30. grudnia. *(Doręczenie Cesarzewicowi krzyża orderu Ś. Szczepana. — Różne wiadomości.)* Dziś książę Metternich przyjmowany był w Tuileryach dla złożenia Cesarzewicowi wielkiego krzyża orderu Ś. Szczepana, którym go Cesarz austryacki zaszczycił. Ceremonia ta odbyła się z wielką uroczystością.

Memorial diplomatique zaprzecza, jakoby rząd włoski płacić miał w dniu 1. stycznia 1866 kupony od długu papiezkiego, ciążącego na prowincyach papieżowi zabranych. W kwestyi tej, według tego dziennika, dotąd nic nie uczyniono. Jak *Memorial diplomatique* donosi, miały się znów rozpocząć negocyacye handlowe między Włochami a Austryą. Może się to odnosi do starań, jakie w ostatnim czasie podejmowano, dla sprowadzenia zmiany w polityce włoskiej. *Journal de Debats* potwierdza wiadomość iż król neapolitański i wielki książę toskański udali się do rządu austryackiego o rozpoczęcie negocyacyi w Florencyi, gwoli wydania im majątku ich prywatnego. Austrya w tym względzie udać się miała do Francyi. Więcej w tej sprawie dotąd nie zdziałano.

W kółkach tutejszych politycznych są w obiegu ustępy z noty dyplomatycznej, którą rząd chilijski wystósował do mocarstw w przyjaźni z nim będących, w przedmiocie zatargów z Hiszpanią. W ustępach tych minister spraw zewnętrznych republiki chilijskiej oświadcza iż rząd chilijski przyjmuje wypowiedzianą mu wojnę z niezłomnym zamiarem żądania od Hiszpanii odpowiedniego wynagrodzenia za wszelkie obelgi i szkody jakie mu wyrządzone zostały. „Rząd chilijski żądać będzie rękojmi zabezpieczających w przyszłości republiki południowo-amerykańskie od podobnej napaści ze strony Hiszpanii. Gdyby rząd chilijski w wojnie tej żadnych sprzymierzeńców nie znalazł, to wojnę tę sam prowadzić potrafi.“ Domniemywają się słusznie iż minister chilijski nie byłby użył języka tak silnego i kategorycznego, gdyby nie był pewny protekcyi wielkiego jakiego mocarstwa, z mesażu zaś prezydenta Johnsona przekonać się można, któreto z mocarstw protekcyi swej użyczyć zechce. W Paryżu oczekują z wielkiem podobieństwem do prawdy że rząd Stanów zjednoczonych odezwie się mniej lub więcej stanowczo w sporze hiszpańsko-chilijskim. — W tych dniach wyjść ma 19ty

tom korespondencyi Napoleona I. — *Powsz. Gazeta augsburgska*, o której wczoraj mówiono iż we Francyi zakazaną będzie, wydana dziś została w Paryżu bez żadnej trudności. Zdaje się zaś iż *Journal de Bruxelles* dzielić będzie losy koleżanki swej *Independance belge* i również jak ona we Francyi zakazany zostanie. — Uwięziono wczoraj w Paryżu urzędnika jednego z ministeryum skarbu, który zrobić miał deces w wysokości 50.000 franków.

Monitor zamieścił dziś początek spisu osób którym na Nowy rok dekoracye udzielone zostały. Spis ten zajmuje 12 szpalt olbrzymiej wielkości.

Monitor zamieścił też doniesienie o różnych dyplomatach, którzy na Nowy rok księciu Napoleonowi i księżnie Klotyldzie uszanowanie swe składali. Wnosić ztąd można że dawny stosunek między Cesarzem a księciem Napoleonem przywrócony został i spodziewają się iż książę Napoleon obejmie wkrótce prezydencyę wystawy na rok 1867.

Belgia.

Bruxella, 30. grudnia. Dzienniki donosiły, iż Cesarz Napoleon pisać miał do kilku osób w Belgii, dziękując im, iż zaprotestowały przeciwko zamiarom jakie mu względem Belgii przypisywano. Między innemi Cesarz Napoleon napisać miał w tym duchu do p. Nothomba, byłego mininistra sprawiedliwości w Bruxeli list, w którym wyraża przyjacielskie swe uczucia dla Belgii, Belgia jest siostrzycą Francyi, mając wspólny język i wspólny interes. Francya wielkie żywi sympatye dla Belgii. Cesarz spodziewa się, iż pod obecnym rządem pomyślność Belgii ciągle wzrastać będzie i że Belgia wydawać będzie mężów co jej zaszczyt przyniesą. Tak opiewać ma list Cesarza Napoleona.

Włochy.

(Odnowienie ministeryum Lamarmora. — Różne wiadomości.) Cała kryzys ministeryalna skończyła się teraz na odnowieniu gabinetu Lamarmory. Chiaves, Jacini i Lamarmora zachowują posady swoje, Scialoja wstępuje do gabinetu w miejsce Selli, co zaś później się stanie trudno przewidzić. Jeżeli gabinet tak zreformowany zaprowadzać będzie chciał reformy i oszczędności, w takim razie może liczyć na większość w izbie deputowanych. Jeżeli zaś Sciajola wstępywać chce tylko w ślady p. Foulda, w takim razie z pewnością upadnie. Pozycya jego będzie łatwiejsza, niż pozycya jego poprzednika.

Negocyacye między posłem francuzkim a kardynałem Antonellim rozbiły się o stanowcze oświadczenie papieża, iż nie zna Króla włoskiego.

Z Rzymu zapewniają, iż nowy Król belgijski prosił papieża o błogosławieństwo przy rozpoczęciu rządów swoich. Król wyrazić się miał, iż powinienby to być pierwszy krok władcy katolickiego przy objęciu rządu.

Niemcy.

Berlin, 31. grudnia. *(Widoki sejmowe. — Groźba pruska. — Podejrzane doniesienie z Anglii.)* *Provinz. Corresp.* pisze: „Odbyta niedawno narada kilku postępowych szefów partyi w Berlinie miała doprowadzić do wniosku, że izba deputowanych musi przystąpić do obrad nad budżetem. Wypadałoby wprawdzie życzyć sobie, ażeby izba nietylko zewnętrznie i pozornie wypełniła swój konstytucyjny obowiązek, lecz odpowiednio znaczeniu i duchowi konstytucyi przystąpiła także z szczerą chęcią do pracy i dopomogła istotnie do uchwalenia budżetu na rok 1866. Na to jednak nie ma najmniejszego widoku, podług dotychczasowych oświadczeń wszystkich deputowanych, którzy dali się słyszyć w tej mierze, jako też wszystkich dzienników partyi postępowej. Owszem zapowiadają one wszystkie zgodnie takie postępowanie izby deputowanych, po którem niemożna znowu spodziewać się dopełnienia obowiazków konstytucyjnych.“

Słychać, w razie dalszego oporu Hanoweru przeciw uznaniu Włoch, mają Włochy pozawierać traktaty nawigacyjne z państwami północnemi, między innemi także z miastami hanzeatyckiemi, z Oldenburgiem i z krajami skandynawskiemi, przezco postradałaby żegluga hanowerska przyznane tym państwom korzyści.

Zeidler Corresp. utrzymuje na podstawie podejrzanego doniesienia z Londynu, że Królowa Wiktorya zamyśla objąć ster rządu w własne ręce i przedewszystkiem utworzyć ministerstwo z żywiołów przeważnie torysowskich.

Rosya.

(Projekt reorganizacyi zarządu gminnego m. Rygi.) *Gazeta Mosk. Wied.* pisze z Rygi, że projekt ten przejrzany został przez miejscowego jenerał-gubernatora, a następnie zwrócony magistratowi z uwagami co do każdego artykułu. „Uwagi jenerał-gubernatora — pisze korespondent — nie uszła główna wada tego projektu: postawienie magistratu na czele zarządu. Dążność obywateli rygskich do samorządu, jaka się pokazuje z protestacyi przeciw projektowi, bynajmniej nie sprzeciwia się widokom rządu, a zatem hrabia Szuwałow uznaje potrzebę pozostawienia zawiadywania gminnemi i gospodarczemi interesami miasta reprezentacyi obywateli, to jest zgromadzeniu starszych, jako władzy doradczej, z upoważnieniem tego do uorganizowania władzy wykonawczej — magistratu. Wychodząc z tej zasady, jenerał-gubernator nie znajduje potrzeby ograniczania prawa zapisywania się w poczet obywateli miasta i w tym celu proponuje zniżenie cenzus z 500 do 300 rs. Nie widzi także potrzeby zakreślania jakiegokolwiek cenzus dla wyboru starszych; zasada ta, jak wiadomo, przyjętą jest w Anglii, w kraju wcale nie demokratycznym. Jenerał-gubernator zwraca przytem szczególna uwagę na to, że zgromadzenie starszych wtedy tylko odpowie swemu przeznaczeniu, kiedy będzie reprezentować gminę iw szelkie jej interesa; a przeto proponuje podzielenie miasta Rygi na kilka okręgów wyborczych, z których kazdy, podług ilości mieszkańców, obierać ma stosowną liczbe starszych. Hrabia Szuwałow słusznie uważa, że podział na okręgi dogodny będzie dla obywateli każdy bowiem wyborca będzie miał możność z namysłem i przekonaniem podawać głos za tym, kogo zna dobrze i komu ufa. Nadto, wybory w okręgach posłużą dla obrony interesów mniejszości obywateli od przewagi większości, gdyż przy wyborach okręgowych zawsze będzie możność takiej kombinacyi wyborców, że mniejszość mieć będzie większą aniżeli przy ogólnem głosowaniu sposobność wpływania na rezultat wyborów. Przy postawieniu zaś ławników na czele zarządu gminnego, niepodobna byłoby utrzymać stałych członków magistratu. Tu przytoczona jest tylko treść uwag jenerał-gubernatora z pominięciem szczegółów. Nie można wszakże nie dostrzedz, że uwagi i wnioski hrabiego Szuwałowa uczynione, jak tego należało się spodziewać, pomimo wszelkich kwestyi narodowych, usuwają wszelkie skargi i zupełnie zaspakajają żądania rosyjskich obywateli, wyrażone w podaniu zaniesionem jednocześnie z przedstawionym przez magistrat projektem reformy. Lecz inaczej być nie mogło: protestacye wtedy tylko byłyby niemożliwe, gdyby osnowa reformy była zasada racyonalna i obca wszelkiej wyłączności. Nie dosyć na tem: jenerał-gubernator nie spuścił z uwagi, że do przyszłego składu ławników, mającego reprezentować cała gminę i jej interesa, należeć będą i obywatele rosyjskiego pochodzenia. Obok równouprawnienia politycznego, obywatele rosyjscy powinni mieć równouprawnienie swego języka z niemieckim. Na tej zasadzie jenerał-gubernator proponuje, aby w projekcie reformy zamieszczone były następujące trzy punkta: 1) że każdemu członkowi ławy starszych służy wolność wnoszenia przy rozprawach swoich uwag w języku rosyjskim lub niemieckim, podług swego życzenia: 2) że wszelkie podania, deklaracye i skargi mogą być podawane nie tylko do składu ławników lub magistratu, ale i do wszelkich władz rządowych i miejskich w języku rosyjskim lub niemieckim, podług życzenia podającego i że rezolucye na podania, skargi i inne, mają być ogłaszane w języku, w jakim te były przyjęte; i 3) ażeby sprawozdania roczne, ogłoszenia i rozporządzenia sporządzane i drukowane były tak w rosyjskim jako tez w niemieckim języku. Spodziewać się należy, że projekt reformy zastosowany będzie do wniosków jenerał-gubernatora i że reorganizacya gminy rygskiej nastąpi na zasadzie wskazanej przez hrabiego Szuwałowa, to jest, przy postawieniu na czele zarządu gminnego składu ławników i pozostawieniu magistratowi tylko władzy wykonawczej. Sądzimy, że w ten tylko sposób, przy równouprawnieniu języka rosyjskiego z niemieckim, oczekiwać można zupełnego porozumienia się Rosyan z Niemcami, usunięcia wszelkich sporów o narodowościach, o prerogatywach i przywilejach. Przekonani jesteśmy, że tylko tym sposobem rozwój municypalności i samorządu, jaki władza nadaje wszystkim obywatelom swoim, pójdzie regularną i pewną drogą. To właśnie stanowić będzie istotną reformę.

Kronika.

Lista III. z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego roku 1866: PP. Wiktoryna Jankowska 2 zł., Fryderyk Hausner 5 zł., Jędrzej Bader 1 zł, Czerwińska 30 c., Róża Papara 40 c, Śliwiński 30 c, Józef Fiala 1 zł., J. Schwarz 50 c, Zawadzki 40 c., Jerzy Wocel 3 zł., Olszewski 1 zł., Dyrekcya filii banku angielsko-austryackiego 25 zł, Klemens Beck 1 zł., Speez, c. k. radzca sądu wyższego 2 zł., Skriba 1 zł., Preissler 50 c., Mises 1 zł., hr. Siemieńska 2 zł., Hauenschild 1 zł., Ernest Drlik, c. k. radzca sądu 1 zł., Dr. A. Małecki 1 zł., Dr. Moor 1 zł, Ferdynand Schie 1 zł. Uirichsthal 1 zł., Karol Kozaurek 1 zł., Dr. Feiles 1 zł.. Wężowicz 50 c., Jakób Madurowicz 1 zł., Im... 1 zł., Volländer 20 c., Zubrzycki 50 c., L. Hnatkiewicz 20 c, Czower 40 c., Kostecki 50 c., Paweł Raschka 5 zł., Józef Gugenmos, radzca c. k sądu wyż. kraj. 1 zł., Kornel Tarnawski, radzca c. k. sądu kraj. 1 zł., Maurycy de Drdacki 1 zł., Br. Lewartowski 2 zł., Dr, Ruebenbauer 1 zł., Jan Hofmann 1 zł., Matylda Saar 2 zł., Maly 1 zł., Gorajska 2 zł, Jasiński 1 zł., Lewicki 50 c., Rettinger 50 c., L. Janowski 50 c., Pietrosch et Schneider 50 c., A. Boskovich 1 zł., Spalke 50 c., Julian Szemelowski 1 zł, Ludwik Ebenberger 1 zł., Bracia Riemann 2 zł, Dr. Marceli Tarnawiecki, adwokat kraj. 2 zł., Józef Merwart 1 zł, Kaliksta Wojczyńska 50 c., Mochnacka 1 zł.; razem 89 zł. 70 c. w. a. — do tego z poprzednich list 135 zł. 88 c., razem 225 zł. 58 c. w. a.

(Rozprawy ostateczne) w lwowskim c. k. sądzie krajowym. **Obraza majestatu.** Właściciel realności Michał **Romaniuk** z Nowosiółek pod Rudkami, 45 lat liczący, ob. gr. kat., ojciec 2 dzieci, już karany za kradzież skazany został dn. 2. b. m. (prezyd. radzca sądu kraj. p. Dzierzyński, oskarz. zast. prok. pań. p. Buszak) za obrazę majestatu na 3 miesiace ciężkiego więzienia z 2 razowym postem w każdym tygodniu (prokuratorya proponowała 1 rok) i wyrok przyjął. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

(Oszustwo.) Dn. 30. z. m. przed południem do jednego z tutejszych handlów bławatnych przyszła jakaś pani, bardzo przyzwoicie ubrana, po polsku mówiąca i wybrawszy dwie sztuki weby, kazała odnieść je za sobą do hotelu

Kuhna, gdzie przybywszy, zwróciła jedna sztukę ku pczykowi, prosząc aby j przyniósł zostawiony przez zapomnienie w sklepie zarękawek, poczem miała mu zapłacić za drugą sztukę płótna (22 zł). Kupczyk pospieszył do sklepu po zarękawek, a gdy nie znalazłszy go wrócił do hotelu, nie zastał już ani pani ani płótna. Uszła nie zapłaciwszy za pokój i zostawiła tylko starą torbeczkę. Ta pani liczy pszeszło 20 lat, jest średniego wzrostu, smukła, szczupła na twarzy, ma włosy jasne. Miała kapelasz axamitny ciemny, paletot i futro z wierzchem sukiennym.

(Złodziej schwytany). Ostatniego dnia z. r. wieczór, ajent policyjny ujrzał dwóch ludzi podejrzanych, którzy, gdy się do nich przybliżył, uciekli pośpiesznie. Jednego z nich udało się przytrzymać, i tenże miał przy sobie worek napełniony wytrychami, który rzucił w chwili gdy go ujęto. Poznano w nim Gabryela C. z Zworu w powiecie Podbuż, dopiero przed kilku dniami wypuszczonego z tutejszego c. k. zakładu karnego po odsiedzeniu kary.

(Promocye w c. k. uniwersytecie Krakowskim.) W grudniu z. r. uzyskali godność doktorów praw na uniwersytecie Jagiellońskim pp: Adam Kazimierz **Henzel** z Łańcuta (dn. 16.), Józef **Fechtdegen** z Dębicy i Edward **Kallus** z Franksztadu w Morawii (dn. 18.), Abdon **Bieńczowski** z Kent (dn. 21.) i Marceli **Łukawski** z Żywaczowa (dn. 22.); Roman **Bartmański** z Suczawy na Bukowinie, c. k. praktykant konceptowy przy prokuratoryi finansowej, Alfred **Kwiatkowski** z Tyśmienicy i Teofil **Sabat** z Zabłotowa (dn. 29.).

(Pożary.) W Czerwonogrodzie w powiecie Uścieczko dn. 15. z. m. spalił się młyn dworski wraz z foluszem. Szkoda wynosi około 2150 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Strzelbicach w powiecie Staromiejskim d. 18. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu grudniu 1865 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe		bułki		chleb biały pszenny		chleb biały żytni		chleb razowy pszenny		chleb razowy żytni	
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.
Maciej Gołębiowski	} p. rat.	.	.	1	3		.	1	4¾	1	5½	1	7¼
Józef Friedrich		1	1½	1	2½	1	4	1	4	1	5½	1	7½
Jan Schulz		1	1	1	2½	1	4	1	4½	.	.	1	7¼
Walenty Hillich	178 m.	1	1	1	2½	1	4	1	4	.	.	1	7¼
Józef Włoszyński	76 m.	1	1	1	2½	1	4	1	4¼	.	.	.	.
Dymitr Kowenecki	95 m.	1	1¼	1	2½	.	.	1	4¼	.	.	.	.
Łukasz Mrazek	88 m.	1	1	1	2¼	1	3½	1	3¾	.	.	.	.
Edward Krömer	439¼	1	1	1	2½	.	.	1	4¼	.	.	.	.
Jan Müller	$175\frac{2}{4}$	1	1	1	2¼	.	.	1	3¾	.	.	.	.
Henryk Fridrich	15 m.	1	1	1	2¼	1	3¾	1	4	.		.	.
Jan Kozyrski	288 m.	1	1	1	2½	.	.	1	4	.	.	.	.
Karol Hanak	$217\frac{2}{4}$	1	1¼	1	2½	.	.	1	4	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz	$213\frac{2}{4}$	1	1¼	1	2½	.	.	1	4	1	5½	.	.
Robert Doms	174 m.	.	.	.	.	.	.	1	5	.	.	.	.
Wacław Merwart	$719\frac{2}{4}$	1	1¼	1	2½	.	.	1	4	.	.	.	.
Franciszek Smoliński	347¼	1	1¼	1	2½	1	4	1	4¼	.	.	.	.
Krzysztof Hillich	$142\frac{2}{4}$	1	1	1	2½	.	.	1	4¾	.	.	.	.
Wacław Düll	179 m.	1	1¼	1	2½	1	4	1	4¼	.	.	.	.
Klemens Bek	166 m.	1	1¼	1	2¾	.	.	1	4¾	.	.	.	.
E. Gottlieb	178 m.	1	1	1	2½	.	.	1	4½	.	.	.	.
Hillich Jan	158 m.	1	1	1	2½	.	.	1	4	.	.	.	.
Waszak J.	139 m.	1	1	1	2¼	.	.	1	4½	.	.	.	.
Suma		20	22	21	52	8	31¼	22	93½	3	16½	4	29¼
przeciętnie w grudniu 1865		1	1	1	2½	1	4	1	4¼	1	5½	1	7¼
przeciętnie w listopadzie 1865		1	1	1	2½	1	4	1	4½	1	5½	1	7½
a zatem w podnoszeniu się		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	¼	.	.	.	¼

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca grudnia 1865 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu: Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Chodorów		Podhajce		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	80	4	.	4	.	4	40	3	78	3	16
„ żyta	2	90	3	.	2	90	3	40	2	94	2	76
„ jęczmienia	2	.	2	50	2	.	2	.	2	52	2	14
„ owsa	1	40	1	50	1	10	1	.	1	26	1	.
„ hreczki	2	70	2	50	.	.	2	40	2	94	3	85
„ kukurudzy	.	.		.	3	.	.	.	3	36	.	
„ ziemniaków	1	20	1	20	1	30	1	40	1	20	1	60
Cetnar siana	1	.	1	50	1	30	1	50	1	50	1	15
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	6	.	5	20	6	72	5	.
„ „ miękkiego	4	.	5	.	5	.	4	10	.	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	9	.	8	.	8	.	8	.	7	.	8
Mas okowity	.	70	.	44	.	42	.	47	.	45	.	50

Lwów, 2. stycznia. Z tutejszych przemysłowców profesyi rzeźnickiej następujący podali na bieżący miesiąc najniższe ceny 1 ℔ mięsa wołowego:

a) Dla ludności *chrześciańskiej:* Daniel *Beitscher* (l. 734¼) od 12 do 24 c., Izaak *Pordes* (l. 388¼) od 14 do 24 c., Jan *Lityński* (l. 330 m.) od 14 do 24 c., Łukasz *Hałakowski* (l. 16 m.) od 14 do 22 c., Wolf *Hass* (l. 450¼) od 13 do 23 c., Adolf *Bakowski* (l. 449¼) od 10 do 24 c., Jan *Żelichowski* (l. 113 m.) od 14 do 22 c., Emanuel *Römmer* (l. 106 m.) od 13 do 20 c., Malke *Schweizer* (l. 574¾) od 14 do 24 c., Jakób *Hartel* (koło Ś. Anny) od 14 do 20 c., Berl *Pordes* (koło Ś. Antoniego) od 14 do 24 c., Fischel *Stark* (l. 574¾) od 11 do 22 c.

b) Dla ludności *izraelickiej*, wszystkie gatunki mięsa: Berl *Pordes* (l. $432\frac{2}{4}$) 18 c., Benzion *Kimmel* (l. 114 m.) 18 c., Karol *Mokrzycki* (l. 216 m.) 18 c., Franciszek *Motylewski* (l. 111¾) 19 c., Hersch *Teteles* (l. 26¾) 16 c. Andrzej *Mokrzycki* (l. 432¾) 18 c., Jakób Lipe *Hütt* (l. 201 m.) 14 c., Hersch *Horn* (w jatkach izraelickich) 18 c., Hersch Hütt (tamże) 18 c.

Ostatnia poczta.

Florencya, 2. stycznia. Ministerstwo jest już utworzone. Lamarmora objął prezydenturę i sprawy zagraniczne; Chiaves sprawy wewnętrzne, Jacini roboty publiczne, Scialoja finanse, Defalco sprawiedliwości, Pettinengo tekę wojny, Angioletti marynarkę, a Berti oświecenie.

Nowy York, 23. grudnia. Na południu obawiają się w święto Bożego Narodzenia powstania murzynów, i użyte zostały środki ostrożności. — Kongres został odroczony do 5. stycznia. — Prezydent oznajmił senatowi mianowanie Campbetesa posłem do Mexyku, której to misyi nieprzyjął jenerał Logan.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. stycznia.

Hotel George: PP. Hr. Badeni Wład., z Suchorowa. — Grocholski Kaz., z Rożysk. — Rogaliński Winc., z Sędziszowa. — Winogrodzki Alex., z Rosyi.

Hotel europejski: Br. Jakubowski Józef, z Łopuszka. — Jendrzejewicz Max., z Zniatyna. — Starzyski Teofil, z Baranowa.

Hotel Langa: Rudolf Alex., c. k. porucznik, z Leszczawki.

Hotel angielski: Rucki Stan., z Szendowa.

Hotel Krakowski: Hr. Łoś August, z Bortkowa. — Wnorowski Jan, z Tyśmienicy.

Hotel Kuhna: Kobierzycki Leon, z Czelatycz.

Pod tygrysa: Sędzimirz Franc., z Stawczan.

Pod białego niedźwiedzia: B. Brüchmann Hen., z Majnicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. stycznia.

PP. Ks. Sanguszko Wład., do Tarnowa. — Künsberg Mac., do Skorodna. — Łodyński Stan., do Nahorzec. — Pungosto Mik., do Mołdawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. stycznia 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	330.30	— 1.0	95.1	zachodni	sł.	pochmurno
2 g. od. po poł.	329.81	— 0.8	90.3	południowy	„	„
10. god. wiecz.	329.03	— 0.5	92.6	połud.-zach.	„	mgła

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.) „**Der Troubadour**“, opera w 4 oddziałach Verdego.

Kurs lwowski.

Dnia 3 stycznia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	97	5	03
Dukat cesarski	„ „	4	99	5	06
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	62	8	75
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	61	1	64
„ papierowy rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	56	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	53	67	17
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	75	70	41
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	58	68	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	75	66	42
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	183	—	185	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 3 stycznia.	złr.	kr.
5% Metaliki	63	—
5% pożyczka narodowa	66	20
Losy z 1860 roku	84	05
Akcye banku wiedeńskiego	760	—
„ „ kredytowego	150	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	104	50
Srebro	104	50
Dukat pojedyńczy	5	05

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.